

Niemiecki pakiet kryzysowy – szczepionka na gospodarcze skutki koronawirusa

Konrad Popławski

Gospodarka RFN ze względu na wyjątkowo wysoki stopień internacjonalizacji zmagają się z poważnymi problemami wywołanymi przez epidemię koronawirusa. 9 marca doszło do największego załamania na niemieckiej giełdzie od czasu zamachów na World Trade Center 11 września 2001 r. Kurs głównego indeksu DAX spadł o 7,9%. Znacznych spadków obrotów doświadczają branże powiązane z mobilnością. Lufthansa będzie zmuszona do ograniczenia liczby planowych lotów o połowę, a kurs jej akcji jest już niższy o 36% w stosunku do grudnia 2019 r. Z jeszcze większym spadkiem kursu – o 52% – zmagają się niemiecki operator wycieczek TUI. Odwołano Targi Książki w Lipsku, targi turystyczne ITB, a także kilkadziesiąt pomniejszych imprez tego typu. Łączne straty niemieckiej branży targowej sięgają już 1,6 mld euro. Sektor turystyczny RFN szacuje straty związane ze spadkiem liczby przyjeżdżających do Niemiec Chińczyków nawet na 2 mld euro. W pierwszych dwóch miesiącach roku sprzedaż samochodów w Chinach załamała się (spadek o 41%), co w znacznym stopniu dotknie niemieckie koncerny motoryzacyjne, sprzedające na tym rynku 26–37% swoich aut. Z problemami z dostawami komponentów zmagają się branża chemiczna – koszty firmy BASF miały w związku z epidemią wzrosnąć o 400 mln euro.

Rząd federalny przedstawił założenia pakietu kryzysowego, który ma złagodzić skutki epidemii koronawirusa dla gospodarki Niemiec. Istotnym instrumentem będzie rozszerzenie programu pracy skróconej. Firma, która nie będzie miała zleceń, będzie mogła zmniejszyć wymiar pracy przynajmniej 10% załogi, a Federalna Agencja Pracy wypłaci pracownikom 60% utraconej płacy netto. Państwo w takim wypadku przejmie też zobowiązania zapłaty składek socjalnych od obniżonej części pensji. Ponadto rząd RFN wprowadzi ograniczone ułatwienia podatkowe (obniżenie podatku od zysków z zagranicy z 25% do prawdopodobnie 15%, możliwość odpisania od podatków tzw. cyfrowych dóbr gospodarczych, możliwość wyboru formy opodatkowania przez spółki osobowe), a także zamierza zwiększyć wydatki inwestycyjne państwa na infrastrukturę i budownictwo o łącznie 12,4 mld euro w latach 2021–2024.

Komentarz

- Pakiet kryzysowy koncentruje się przede wszystkim na zwiększeniu możliwości adaptacji przedsiębiorstw do ewentualnej utraty płynności. W obliczu recesji grożącej niemieckiej gospodarce instrumenty przygotowane przez rząd są jednak skromne. Wydaje się, że

decydenci nadal nie mają pewności, czy epidemia przerodzi się w poważny kryzys gospodarczy i czy pobudzenie gospodarki znacznymi środkami publicznymi, w sytuacji gdy przedsiębiorstwa mają problem nie ze sprzedażą, ale z utrzymaniem produkcji, będzie właściwym remedium.

- Zachowawcza strategia rządu może się okazać nieskuteczna w przypadku głębokiego załamania koniunktury, bowiem inwestycje publiczne stymulują gospodarkę ze znacznym opóźnieniem, np. ze względu na niską efektywność niemieckich gmin w realizacji dużych projektów inwestycyjnych. Nie można wykluczyć, że obawy banków o stabilność finansową przedsiębiorstw spowodują ograniczenie akcji kredytowej i dalsze pogłębienie problemów firm.

Więcej o gospodarczych skutkach koronawirusa na naszym YouTube: